

B. m. W. Łódź

Wyd. A Łódź, czwartek 30 października 1975 r. Cena Rok XXXI Nr 239 (8237) 1 złoty

DZIENNIK POPULARNY

Trzeci dzień wizyty M. Manescu w Polsce

Przebywający w naszym kraju z oficjalną wizytą przyjaźni premier...

Tego dnia kontynuowane były rozmowy obu premierów...

Uroczystość wręczenia nagród laureatom Konkursu Chopinowskiego

W sali Filharmonii Narodowej w Warszawie odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia nagród laureatom IX Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina.

Obradowało Plenum RG FSZMP

W Warszawie odbyło się wczoraj plenum Rady Główniej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Amerykańska eksplozja nuklearna spowodowała szkody

Podziemna eksplozja nuklearna przeprowadzana we wtorek rano na poligonie w stanie Nevada...

Federalny Urząd ds. Badań i Rozwoju Energii (ERDA) otrzymał wiele skarg od ludzi, których domy zostały uszkodzone...

Uratowanie marynarzy

Statek ratowniczy z Hongkongu odnalazł we wtorek na Morzu Południowochińskim 3 marynarzy...

7 mld 66 mln zł na koncie NFOZ

Dzięki ofiarności całego społeczeństwa, rosnie stan konta Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

Największy wkład, bo wynoszący 3 mld 235 mln zł mają załogi uspołecznionych zakładów pracy.

Liban

Walki w Bejrucie Chaos w całym kraju Brak żywności i lekarstw

Na ulicach Bejrutu trwają nieprzerwanie walki między pravicową falangą a uzbrojona milicja libańskich organizacji postępowych.

Wśród w południe, w okresie względnego spokoju, ewakuowano pojazdami pancernymi wojsk bezpieczeństwa wewnętrznego...

W wielu punktach Bejrutu wybuchły pożary, spowodowane ostrzałem z broni ciężkiej.

Bejrut jest praktycznie odcięty od reszty kraju. Radio libańskie podaje, iż drogi wyjazdowe z miasta są niebezpieczne.

Walki w Bejrucie, dezorganizacja życia gospodarczego i chaos ogarniający cały kraj...

Nastroje publiczności, towarzyszącej wiernie konkursowi, doszły niemal do stanu wrzenia w nocy z wtorku na środę...

Uroda renesansu



Po zakończeniu prac konserwacyjnych Zamek Grosskochenberg koło Rudolstadt w Turingii (NRD) odzyskał pełnię swego renesansowego uroku.

Spotkanie Edwarda Gierka z członkami kolegium i korespondentami „Chłopskiej Drogi”

I sekretarz KC PZPR Edward Gierka spotkał się 29 bm. z członkami kolegium redakcyjnego i grupą najbardziej zasłużonych korespondentów terenowych...

W spotkaniu udział wzięli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, sekretarze KC PZPR — Jerzy Lukaszewicz i Józef Pinkowski...

Zabierający głos w dyskusji mówili o poparciu, jakim w ich środowiskach cieszy się polityka partii, stwarzająca korzystne warunki dla rozwoju rolnictwa...

Dziękując pracownikom redakcji i korespondentom za ich wkład pracy Edward Gierka przekazał im nocześnie wyrazy wysokiego uznania dla ideowej i organizatorskiej pracy gazety...

Na zakończenie Edward Gierka życzył pracownikom redakcji i korespondentom, a za ich pośrednictwem wszystkim czytelnikom „Chłopskiej Drogi” dalszych osiągnięć w pracy dla rozwoju rolnictwa...

Dekoracja na Wawelu

Order Sztandaru Pracy I klasy otrzymał Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu. Aktu dekoracji dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.

Wielki kontrakt polskiego przemysłu okrętowego

Trzy 116-tysięczniki dla ZSRR

Gdański „Centromor” zawarł ostatnio w Moskwie z Centralą Handlu Zagranicznego „Sudimport” reprezentującą największego partnera naszego przemysłu okrętowego...

Statki „Obo” — ropo-rudo-masowce (nazwa angielska: oil-bulk-ore) przeznaczone są do przewozu zarówno ładunków płynnych jak i suchych np. zboża, rudy, węgla.

Kolejne rozmowy G. Forda i A. Sadata w Waszyngtonie

Prezydent Egiptu Anwar Sadat przebywający z oficjalną wizytą w Stanach Zjednoczonych spotkał się we wtorek po raz drugi z prezydentem USA, Geraldem Fordem.

Rzecznik Białego Domu oświadczył, że rozmowy przebiegały w atmosferze całkowitej szczerości. Poinformował on też, że w czasie spotkania poruszono również problemy związane ze sprawą amerykańskiej pomocy wojskowej i gospodarczej dla Egiptu.

Podpisano cztery porozumienia, z których pierwsze dotyczy dostaw dla Egiptu amerykańskiego zboża, maki i ryżu...

Jednocześnie ze źródeł dyplomatycznych w Waszyngtonie donoszą, że rząd amerykański postanowił zwrócić się do Kongresu o przyznanie Egiptowi pomocy gospodarczej w wysokości 750 mln dolarów.

We wtorek wieczorem prezydent Sadat wystąpił na konferencji prasowej, w czasie której oświadczył m. in., że zwrócił się do rządu Stanów Zjednoczonych z wezwaniem, by doprowadził on do zawarcia porozumienia między Syrią a Izraelem w sprawie rozdzielenia wojsk na Wzgórzach Golan.

Prezydent Egiptu, Anwar Sadat wygłosił w Zgromadzeniu Ogólnym NZ przemówienie, w którym zaapelował o wznowienie konferencji genueńskiej w sprawie Bliskiego Wschodu...

DZIEŃ DZISIEJSZY

W 303 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.26, zajdzie zaś o 16.12.

Imieniny obchodzą

Alfons, Edmund, Zenobia, Przemysław

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Temperatura maksymalna w dzień plus 10 st. C. Wiatry słabe, w ciągu dnia umiarkowane z płd. zach. Ciśnienie o godz. 19 — 750,9 mm.

Ważniejsze rocznice

1920 — Założenie Komunistycznej Partii Australii 1835 — Ur. C. Godebski — reżyżarz

Taka sobie myśl

O ile istnieje wiara zdolna przenosić góry, to jest nią wiara w nasze własne siły.

Uśmiechnij się



Dramat Elżbiety Tarnawskiej Polskie zwycięstwo w IX Konkursie Chopinowskim

Wielki sukces polskiej muzyki w konkursie Chopinowskim. Dramat Elżbiety Tarnawskiej, autorki „Czerwony Salon”, zdobyła pierwsze miejsce w konkursie Chopinowskim...

Wielki sukces polskiej muzyki w konkursie Chopinowskim. Dramat Elżbiety Tarnawskiej, autorki „Czerwony Salon”, zdobyła pierwsze miejsce w konkursie Chopinowskim...

MALGORZATA WRZEŚNKA

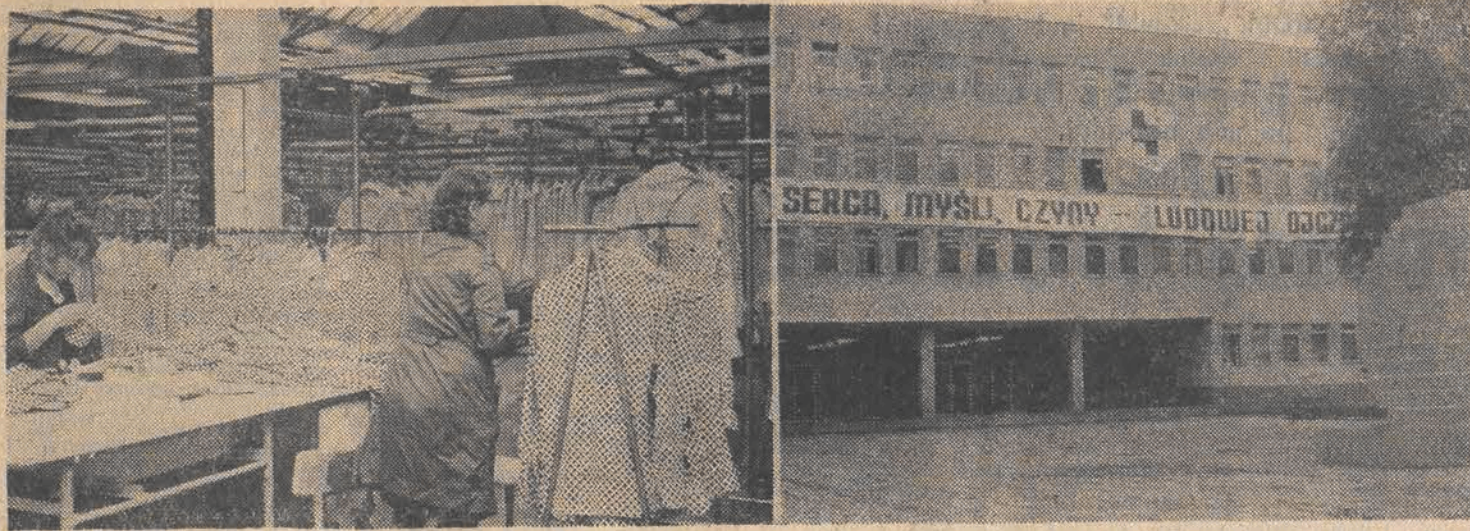






## CEL

### - miliard



Ozorkowski „Teofilów” — dawniej „Latona” — powstał od fundamentów po dach w rekordowym czasie 18 miesięcy. Zakład uruchomiony w styczniu 1974 r. osiągnął również wcześniej aniżeli planowano pełną zdolność produkcyjną. Doszarca na rynek krajowy ubiory damskie z bistoru: suknie, spodnie, bluzki, garsonki i spodnie.

W br. wartość wtwirzanej w ozorkowskim „Teofilowie” konfekcji osiągnie 750 mln zł: zakłada się, że w roku przyszłym wyniesie ona miliard złotych. Jedną piątą produkcji kierowana jest na eksport m. in. do ZSRR, Włoch Francji

i RFN. Przyrost produkcji w br. o ponad jedną trzecia — osiągnięto prawie całkowicie dzięki zwiększonej wydajności pracy.

Zatrudnieni w „Teofilowie” — 2000 osób — korzystają z własnej stołówki, przychodni lekarskiej i punktu aptecznego. Ich dzieci uczęszczają do zakładowego przedszkola; buduje się również żłobek. Zakład partycypuje w budowie wiat na przystankach autobusowych oraz kanalizacji. Zakład wrócił w miasto i przyczynia się do jego przeobrażenia.

## WYMOWA FAKTÓW

W tej rubryce prezentujemy najważniejsze inwestycje ostatniego pięcioletcia. Przedstawiamy więc fakty najlepiej ilustrujące przeobrażenia, jakie nastąpiły u nas w latach 1971-1975.



JANINA GIERAGA — ozorkowianka — nauczyła się zawodu w starej „Latonie”. Mieszka z rodziną również w domu jednorodzinnym. Chłopiec w br. poszedł do I klasy, dziewczynka ma 2 lata. Jest członkiem zakładowej organizacji PZPR. Swój czas dzieli na pracę zawodową, społeczną i dom. Starca go również w rozrywkę. Dużym udogodnieniem w prowadzeniu gospodarstwa domowego jest ogródek. „Chciałoby się — mówi pani Janina — częściej do teatru”.

Wszystkie pracownice ozorkowskiego „Teofilowa” w rozmowie z nami zgodnie stwierdziły, że ich zarobki — w porównaniu z 1971 r. — wzrosły o ponad 1000 zł. Żyje im się pod koniec bieżącej pięcioletki lepiej. Nie brak jednak kłopotów, jak choćby te związane z zaopatrywaniem domów w artykuły żywnościowe. Trzeba usprawnić prace placówek handlowych i usługowych, tak jak usprawniamy pracę w przemyśle — oto ogólny wniosek z naszych rozmów. (wit.)

Fot. A. Wach

Współczesny przemysł wymaga, by sięgać po narzędzia badawcze i technologiczne niezależnie od miejsca, w których powstają. I skoro tylko elektronika rozwijana w instytucjach WAT zaczęła rokować nadzieje na rozwiązanie spraw dotąd w górnictwie nie rozwiązywalnych, katowicki naukowcy i konstruktorzy rychło zainteresowali warszawskich naukowców w mundurach problemami, które mają charakter ponadresorlowy. A taką właśnie cechę ma wszystkie, co dotyczy węgla, miedzi, bezpieczeństwa ludzkiej pracy.

## ELEKTRONIKA na górniczy użytek

Od wielu lat jeźdźca z Warszawy oficerowie do: Katowic, Zabrze, Lubina, by montować aparaturę, robić pomiary, konsultować, dyskutować i radzić. Dla węgla, dla lubińskiej miedzi przysposobili, na wydziale elektroniki WAT specjalny laser. To nowoczesne narzędzie emitujące wiązkę spójnego światła potrafi, jak wykazał to zespół wojskowych naukowców, oddać nieocenione usługi w medycynie, w przemyśle. Tym razem pracowano nad zbudowaniem urządzenia, które pozwoliłoby wytyczyć idealną, jak na przemysłowy użytek — linię prostą, która na długości kilkuset metrów nie odchyłalaby się od punktu, w którym bierze początek. Wciąż, niż o kilka centymetrów. Chwilę zadumy wystarczy, by zdać sobie sprawę, jak trudne to zadanie i jak potrzebne to narzędzie do pracy w górnictwie, do wytyczania osi długich chodników, do zapewnienia warunków, by drażące ku sobie brygady spotykały się w określonym miejscu.

od życia temat w rzeczywistości dotyczy kwestii życia i śmierci. Każdy z pracujących pod ziemią zapoznany jest w GON, górnictwa osobisty, nadajnik. A jeżeli w zdarzy się nieszczęście, minuty, chwile decydują o życiu. Wówczas kwestia pierwszorzędna jest określenie miejsca, w którym znajduje się na dajnik, a z nim — człowiek. W uczelnianych pracowniach przystawiono jeden i drugi model aparatury, wyrobowano w laboratoryjnych warunkach, później — pod ziemią. Wyniki są bardzo zachęcające, urządzenia pozwalają bowiem na szybszy i dokładniejszy namiar, niż poprzednio stosowano. Wkrótce w „Barbarze” odbędzie się kolejna seria prób i wszystko wskazuje na to, że w arsenale środków służących ochronie człowieka, pracującego pod ziemią, znajdzie się nowa broń, z wojskowego laboratorium.

R. LENCEWICZ

KRYSTYNA WODZYŃSKA — sortownicza, ozorkowianka z urodzenia. Pracę w zakładzie konfekcyjnym rozpoczęła mając 14 lat (w 1942 r.). Nie spodziewała się, że można ludzko stworzyć tak nowoczesne warunki pracy. Jest ona w nowym zakładzie leższa i wydajniejsza. Przy modelu rodziny 2+4 a wszystkie dzieci już odchowane — czas p. Krystyny całkowicie wypełniały obowiązki zawodowe i domowe; jedyną rozrywką było w wolnych chwilach oglądanie telewizji. Mieszka wraz z rodziną w nowym budownictwie (3 pokoje z kuchnią).



BARBARA KMIEC — trafiła do starej „Latony” w 1968 r. po ukończeniu trzyletniego kursu kroju i modelowania. Pochodzi również z Ozorkowa. Należy do ZMS; jest członkiem zarządu zakładowego tej organizacji. Młodzież postanowiła na czesć VII Zjazdu — przepracować 3 dodatkowe godziny produkcyjne i 3 przy porządkowaniu terenu zakładu. Pani Barbara oszczędzała na mieszkanie; w br. ma je otrzymać. Interesuje ją problem rozrywek kulturalnych w mieście. Jest ich za mało. Zakładowe wyjazdy do teatru w Łodzi i kim — to nie wystarcza.

STANISŁAWA CZAPLIŃSKA — pochodzi z Łęczycy. W 1965 zaczęła pracować w „Latonie”. Państwo Czaplińscy mieszkają — z dwójkiem dzieci 9 i 11 lat — w domku jednorodzinnym. „Teraz matki — mówi p. Stanisława — mają lepiej. Mogą oddać dzieci do przedszkola”. Swój wolny czas poświęca na pracę w ogródku. „Jarzyny na stół i kwiaty — informuje — mam z głowy”. Odczuwa brak rozrywek kulturalnych.



## Prawo i życie

— Dlaczego pan mi dorzuca odpady? — slychać raz po raz pretensje klientów wyrażane pod adresem rzeźników, którzy ważąc mięso dorzucają kawałki ochlapów, żeby nimi „zaokrąglić” wagę. — Co znaczy ODPADY? — oburzają się rzeźnicy. — Nie podoba się pani, to może pani nie brać, co ja mam z tym zrobić? Jak jest w sklepie, to znaczy się, że mam sprzedać, wyrzucić to, a pani mi zapłaci? — potoczyście ruga się klienta, który milknie i kurczy się. Odpowiedziałam kiedyś, że problem odpadów czy ochlapów rozwiązuje zarządzenie o ubytkach naturalnych, ale rzeźnik udził, że nie słyszy, a „kolejka” pogoniła: nie zauraczaj pani głowy, spieszy nam się.

Taka aprobatą postępowania rzeźnika rozczuchwała i dzieją się skandaliczne rzeczy wobec „ustawianych” klientów. Kto ma rację i kto płaci za ochlapy widać w uzasadnieniu aktów oskarżenia, a następnie procesów. Gwoli pozytywnej zjadaczom mięsa i uzbrowienia ich w argumenty przeciwko ochlapowej apodyktyczności panów rzeźników, pozwolę sobie przytoczyć poniższą historię, która wejdzie wkrótce w formie sprawy karnej na wódkę sądu rejonowego:

17 osób oskarżonych jest tylko o jeden czyn przestępstwa: w okresie od 1968 r. do sierpnia 1974 r. w Łodzi, jako sprzedawcy sklepów masarskich Łódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Spożywczego Oddziału Obrót Mięsem, działając w przestępstwie ciągłym, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami (prowadzone jest wobec nich odrębne postępowanie karne), w różnych składach osobowych i czasie, w wyniku systematycznego wycofywania z kas sklepów pieniędzy uzyskiwanych ze sprzedaży wędlin, wyrobów wędliniarskich, wędzonek i mię-

sa z puli towarów nie ujawnionych w remanentach kontrolnych, jako „zaoszczędzone ubytki naturalne”, dokonali kradzieży łącznie ponad 86 tys. zł na szkodę przedsiębiorstwa. Niezależnie od udziału w kradzieżach, kierownicy oraz zastępcy kierowników sklepów masarskich, wspólnie z personelem sklepów, sprzedawcami i rebarcami uczestniczyli w zabiorze pieniędzy wycofywanych z kas sklepów, uzyskanych ze sprzedaży nie wykorzystanych wędlin i mięsa w wymiarze co najmniej 220 tys. zł, nie licząc pieniędzy w kwocie 145 tys. zł, którymi pokryto

25 tys., w krótszym okresie, a w sklepie nr 59 przy ul. Wólczańskiej — 85 tys. zł. W sklepie nr 605 przy ul. Piotrkowskiej 93, w którym pracował Jan K., a obowiązki kierownika pełnił Jan S., jego zastępcy zaś Barbara C., — limit wyniósł za okres od czerwca 1972 r. do października 1974 r., blisko 480 tys. zł.

Każdego ostatniego dnia tygodnia kierownicy sklepów przeprowadzali cotygodniowe remanenty i stwierdzali wysokość nie wykorzystanych ubytków, następnie wybierali z kas pieniądze i dzielili według zasług pomiędzy personel. Rozliczenia dokonywali wyłącznie kierownicy, bądź ich zastępcy i w soboty, albo we wtorki robili „wyplaty” w wysokości od 150 do 600 zł, z tym, że sprzedawcy nie w zasadzie w porównaniu do rebarczy i zastępców kierowników otrzymywali od 150 do 400 zł. Rzecz zrozumiała, albowiem sztuce rebarbskiej należy zawiązać uzyskiwanie większej ilości ochlapów, czyli odpadów, które można wlaować niecierpliwym klientom.

Niezależnie od takich remanentów zwanych „dekadówkami”, kierownicy sklepów wspólnie z całym personelem przeprowadzali tzw. „przymiarki”, celem ustalenia wysokości wykorzystanych limitów, a tym samym możliwości zabrania z kas sklepowych określonych kwot uzyskanych z rachunków płaconych przez dających się nabijać (nie wiem w co, chyba w ubytki) klientów.

Jeden po drugim — cała plejada potentatów zza ludy z mięsem — mówiła w śledztwie, o tych nie wykorzystanych ubytkach — swojym „Eldorado” bran-

## Fatalne ubytki...

wartości wędlin zjedzonych przez personel sklepów. Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Handlu Wewnętrznego — kierownicy placówek handlowych — sklepów detalicznych masarskich otrzymują tzw. limity ubytków naturalnych w wysokości od 0,81 proc. do 1,18 proc. od obrotu, w zależności od okresu pory roku, z przeznaczeniem na pokrycie ewentualnych niedoborów, spowodowanych ubytkami masy mięsnej i wędlin, jakie mogą powstać na skutek różnych przypadków „losowych” (zepsucie, wysuszenie, zniszczenie towarów i pozostałych odpadów przy ich sprzedaży).

Taki limit to rzecz wprost cudowna dla prosperowania załóg sklepów mięsnych. Cóż bowiem wynika z obliczeń? W sklepie nr 209, którego kierownikiem była Wiesława J., — tylko w okresie od października 1970 r. do lipca 1971 r., limit ubytków naturalnych wynosił ok. 28 tys. zł, w sklepie nr 40 przy ul. Narutowicza —

## Zofia Tarnowska

zowym. Ten i ów zaprzeczał, nie przyznawał się do brania żadnych pieniędzy, a jeżeli się w jego posiadaniu znalazły to... przypadkowo. Np. Ignacy S. wyznał, że jedna z oskarżonych — jego zwierzętniczka — usiłowała mu wręczyć pieniądze, ale on ich nie przyjął, nie może jednak wykluczyć, że co tydzień wkładała pieniądze do kieszeni jego fartucha. Nie sprawdzał tego, a „fartuchy szły do pralni”. (Aż strach ogarnia na myśl, ile to banknotów NBP zginęło marnie w rozтворze mydlanym...)

Kradzieże i nadużycia w handlu mięsem powtarzają się, metody przestępstwa także. Owe nieszczerne ubytki naturalne są czymś nienormalnym w normalnym handlu mięsem. Dlaczego to do sklepów dostarcza się całe półcie mięsa i zostawia się personelowi (i jego sprytnym) podział na kawałki, które nie są zresztą doposażone do gatunków. Ciagle ze schabu stercza za wysokości kości, a od wolojiny z kości odcina się kawałki, które zalicza się do droższego gatunku — bez kości. Na ladzie leżą sterty odpadków, które się dorzuca do ważonych porcji. Tych odpadków nie powinno się tworzyć przez podział mięsa w sklepie. A jeżeli już inny sposób dostawy — porcjowania według gatunku mięsa — sprawia trudności nie do pokonania, to w sklepach powinien wisieć rysunek zwierzęcia z podziałem na gatunki mięs, nazwami i cenami.

Wobec niepokojąco częstej nieuczciwości pracowników handlu mięsem (do takiego stwierdzenia upoważniają mnie torzące się od lat bez przewy procesy) — skasowanie owych fatalnych ubytków oraz wprowadzenie nowoczesnych metod podziału mięsa i jego sprzedaży — jest kategorięcznym — nakazem pożądanym z punktu widzenia ochrony praw klienta, jak i ochrony mienia społecznego.



Na Ciołkowskiego 5 pękła rura. Woda zalala mieszkanie Czytelniczki, która akurat przebywała na wczasach. ROM „ściągnął” ją telegramem i zobowiązał się szybko usunąć skutki awarii. Czytelniczka wyniosła meble z mieszkania i czekała tydzień na malarsza. Tego właściwego. Bo taki jeden to nawet przychodził. Tyle, że o malowaniu pojęcia nie miał.

# Skończyć robotę - to sztuka!

Nie doczekała się. Cała w „nerwach” zadzwoniła do redakcji. A my wiemy, że ludzie bez przyzwoitego do słuchawki nie plażą. Wiec na chwile przerwalismy prace dyr. Zajdlerowi z PGM Górna i w jego rece przekazalismy te malarska sprawa. Zalażwiono ją szybko. Wszystkie inne problemki typu - uszczelka, spłuczka, zbiorniczek, jakimi obarczaja nas Czytelniczki, zalatwiamy z dyrekcją PGM korespondencyjnie. Po dwóch, trzech miesiącach, przychodzi odpowiedź, że „przedmiotowy zbiorniczek klozetowy został wymieniony”. Po czym następuje sakramentalne post scriptum: „mądniamy, że wcześniej wykonanie powyższych robót było niemożliwe z uwagi na okresowy brak materiałów”. Niektórzy lokatorzy przeżywaja naprawde kenne. Wtedy nie bawimy się w żadne korespondencje. Idziemy prosto do naczelnego dyrektora. I razem z nim szukamy, nie tyle winnych, co sposobów szybkiej i skutecznej pomocy. Mieszkańcy domu przy ul. Podgórznej 55 (znovu ta pachowa Górna) nie mają w swoich mieszkaniach pieców węglowych, kuchennych, gazowych, ani też centralnego ogrzewania. Jest im zimno, a często i ciemno. Od miesiąc gotują na maszynach elektrycznych. Placa słone rachunki. Przewieziona linia nie wytrzymuje i często raśnie światło. Co zrobimy jak przyda mrozy? - pytaja nas rozdygotane matki. W domu sa dzieci. Wiekšie, mniejsze. Trzeba je unmyć, wykąpać. A w ogóle to jak żyć w takich nieoznaczonych mieszkaniach? Wiele jeszcze przedsiębiorstw pracuje - na szczescie - systemem dyrektora z filmu telewizyjnego „Uszczelka”. Toteż o losy domu przy ul. Podgórznej 55 jesteśmy już spokojni. Dyrektor naczelnym Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej - Górna, też wykorzystaja swoje znajomości, żeby tylko dom ten podlażyć do

miejskiej sieci ogrzewczej i gazowej. Winnych jednak nie ukarze. Bo to nie jego ludzie „nawali”! Otóż kapitalny remont przy ul. Podgórznej 55 wykonywał Zarząd Remontów i Inwestycji Gospodarki Mieszkaniowej - Górna, ul. Lenartowicza 16. On z kolei zlecił różnym przedsiębiorstwom wymiane instalacji gazowej i c.o. Długo to wszystko trwało. Bo trzeba było narzę przebudowywać przyłącza rur, zmieniać ich średnice. A kiedy już wreszcie wszystko zostało zrobione, przygotowane, to Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Inwestycyjnych i Ciepłowniczych, ul. Piotrkowska 100, nie chce uruchomić instalacji. Kłamać, że nie ma ludzi do pracy. A potrzeba do tej roboty konkretnie dwóch fachowców. Za 5 godzin zrobiliby całą robotę. Lokatorska udręka z Zakładami Gazownictwa Okręgu Łódzkiego - to osobny rozdział. Nim zgłoszono odbiór instalacji, najpierw przedłożono ekspertyzę spółdzielni „Kominarz”, stwierdzająca sprawną stan techniczny przewodów wentylacyjnych. Ale nim do niej doszła, trzeba było pojechać do mieszkań pieców węglowych. Po to, żeby przewody dymowe przerobić na wentylacyjne. I taka właśnie ekspertyza została sporządzona i przedłożona w maju br. Od tego czasu dom przy ul. Podgórznej 55 czeka na podłączenie do miejskiej sieci gazowniczej. Terminy sa ciagle odkładane. Powód? - brak ludzi do pracy. To nawet dość wygodne tłumaczenie. Można nim maskować różne braki. Organizacyjne, oczywiście. Bo przecież nie narobimy żadnemu z tych przedsiębiorstw nie zarucamy. Zreszta, wszyscy w Łodzi (nie tylko) zawaliłi iestymy roboty. Ale niekiedy trzeba widziec te najbliższe roboty i przede wszystkim unieć ia w porę skończyć. **G. BARGIEŁOWA**

## Może się i doczekała

Zachciało się kupić Czytelniczce pralkę automatyczną, tę naszą polską, a więc rzadko będącą w sprzedaży. Była ona jednak w tych swoich zamianach niestępliwą. Wpisała swoje nazwisko, adres i telefon do takiego specjalnego zeszytu. I tak czekała przez długie miesiące. Aż wreszcie otrzymała wiadomość ze sklepu „Argedu” nr 178, przy ul. Piotrkowskiej, że i dla niej jest wreszcie pralka. Czym prędzej po nią pobjęła. Gdy odbierała gwarancję, kierownik uprzejmie zaproponował, że za opłatą 30 zł sklep dostarczy pralkę do domu. Kiedy? - zapytała przeznornie. No, powiedz mi jutro, o 14. To „jutro” trwało kilka dni. Więc znów pobjęła do sklepu, pytać co się stało. Otóż zepsuł się samochód. Prawda, takie wypadki się zdarzają. To dlaczego nie powiadomiono? No, wie pani... I tu klientka się zalażwiała. Pokornie wyszła ze sklepu. Ponieważ miała mnóstwo czasu, wciągała na tę polską, automatyczną, pralkę czekała, napisała do nas, że jest pełna wyrzutów sumienia, bo jak śmiała personelowi sklepu przeszkadzać. Powinna mu gorąco dziękować, że wziął od niej pieniądze. A w ogóle to życzy wszystkim przyjemnych zakupów, szczególnie w tym „argedowskim” sklepie. **(g)**

W Łodzi, jak wszyscy wiemy, nie ma bezpiecznych, porzuconych domów. Każdy ma jakąś administrację i jakiegoś dozorcę zwanego ostatnio gospodarzem. Tylko, że gospodarze bywają różni, a więc i tacy, którzy nie widzą i nie słyszą, albo nie chcą niczego widzieć. W rezultacie obiekty powierzone ich opiece toną w brudach i trzeba dopiero zdecydowanej postawy samych lokatorów, by sytuacja uległa zmianie. I tak np. w piwnicach spółdzielczego bloku przy ul. Zawiszy Czarnego 13 zagnieżdżyły się koty. Wraz z nimi pojawiły się całe roje pcheł. Po pewnym czasie pchły zaniepokoiły i klatki schodowe. Tego już lokatorzy nie wytrzymali i napisali do nas. Nikt z urzędu zobowiązany do troski o czystość i porządek nie dostrzegł tego co dzieje się na piętrze pawilonu handlowego przy ul. Tatrzańskiej 42/44. Toteż dopiero na sygnał jednej z naszych Czytelniczek do pawilonu przybyła inspekcja sanitarna i wzdłuż krawężnika znalazła ślad działalności jednej placówki handlowej zlokalizowanej w pawilonie, na schodach drugiej a w pergoli trzeciej. PTIS przeprowadził zatem rozmowy z kierownikami wszystkich placówek mających swe pomieszczenia w pawilonie na temat konieczności przestrzegania obowiązujących wymogów sanitarnych. Nałożono też mandaty karne na osoby odpowiedzialne za panujący tu nieporządek. I zarządzone wzmoczone

nadzór nad pawilonem przy ul. Tatrzańkiej 42/44. Od pcheł i kotów oswoibodzeni też zostali spółdzielcy z ul. Z. Czarnego 13. Kolo pawilonu i w piwnicach owego bloku jest więc znów czysto i miło, czyli tak, jak być powinno. Aże jak długo będzie trwała ta sielanka? **(h)**

**WYMIANA TORÓW**  
Na list Czytelnika, który codziennie z pełną torbą listów, przemierza ulice miasta, a napisał do nas w sprawie komunikacji zastępczej autobusowej na ul. Tuwima, dyrekcja MPK odpowiedziała, że uruchomienie autobusu jest w tej chwili niemożliwe, gdyż wymienia się tam tory. Połączenie centrum z pętlą tramwajową na ulicy Tuwima przy ul. Kopcińskiego, na **INSTYTUCJE WYJAŚNIAJĄ**  
pewniają tramwaje linii 24, które kursują przez ul. Tuwima, Tramwajowa, Narutowicza, Zielona, Gdańska, Kopernika, Bratysławska, do pętli na Oszańcowej. **LAWKI USTAWIONO**  
Nasza stała Czytelniczka, Imbięca spacerować po parku Reymonta, napisała do nas, że w jego nowej części, od strony ul. Milionowej, stoją tylko trzy lawki. Starsi wiekiem spacerowicze, nie mogą więc skorzystać z chwilowego choćby odpoczynku. I oto mamy już wiadomość, a podał nam ją Wydział Gospodarki Komunalnej i Przemysłowej z Górnej, że już ustawiono w okolicy stawu oraz wzdłuż alejek w części południowej parku, 40 lawek, a w całym tym rejonie następnę 30 lawek. **(f)**

## Zgodnie z dokumentacją

— Przedstawiam redakcji sprawę przebudowy pewnej łódzkiej ulicy, celem podania jej społecznej ocenie. A więc przez szereg miesięcy przebudowywano ulicę Przybyszewskiego. W związku z istnieniem dwóch starych ruder zewnążących poszerzona właśnie jezdnie (miało to miejsce ok. 200 m od ul. Kilińskiego) tory tramwajowe biegnące środkiem ulicy Przybyszewskiego poprowadzono przy prawej krawędzi przebudowywanego odcinka ul. Przybyszewskiego, likwidując tym samym oddzielny pas jezdni dla innych pojazdów.

Trudno sobie wyobrazić bardziej absurdalną decyzję niż ta. Bo jakże to, przy przebudowie jednej z ważniejszych arterii komunikacyjnych ktoś decyduje się oszczędzić jakąś rudę? A priori stworzyć sytuację tamująca ruch pojazdów i prowadząca potencjalnie do groźnych konfliktów na jezdni.

— Przedstawiam redakcji sprawę przebudowy pewnej łódzkiej ulicy, celem podania jej społecznej ocenie. A więc przez szereg miesięcy przebudowywano ulicę Przybyszewskiego. W związku z istnieniem dwóch starych ruder zewnążących poszerzona właśnie jezdnie (miało to miejsce ok. 200 m od ul. Kilińskiego) tory tramwajowe biegnące środkiem ulicy Przybyszewskiego poprowadzono przy prawej krawędzi przebudowywanego odcinka ul. Przybyszewskiego, likwidując tym samym oddzielny pas jezdni dla innych pojazdów.

— Przedstawiam redakcji sprawę przebudowy pewnej łódzkiej ulicy, celem podania jej społecznej ocenie. A więc przez szereg miesięcy przebudowywano ulicę Przybyszewskiego. W związku z istnieniem dwóch starych ruder zewnążących poszerzona właśnie jezdnie (miało to miejsce ok. 200 m od ul. Kilińskiego) tory tramwajowe biegnące środkiem ulicy Przybyszewskiego poprowadzono przy prawej krawędzi przebudowywanego odcinka ul. Przybyszewskiego, likwidując tym samym oddzielny pas jezdni dla innych pojazdów.

### POCZTA czytelników DP

**ZŁE ZAOPATRZENIE**  
Prosimy Ciebte Redakcjo, abyś zwróciła uwagę widzewskiej dyrekcji WSS „Społem” na nieco lepsze i staranniejsze zaopatrzenie sklepów, mieszczących się przy ul. Konstytucyjnej i Armii Czerwonej 50. Są one źle zaopatrywane zarówno w warzywa, jak i owoce, które w tym roku, przecież świetnie obrodziły. Tymczasem półki świecą pustkami. Bo te parę zwiedzkich tabuższek i trochę drobne pieruszkiki, to żaden towar. Może pracownicy dzielnicowego Wydziału Handlu zerknęliby od czasu do czasu swoim „okiem” na te nasze sklepy? **(g)**  
Wacław Matusiak

**ZAWALIDROGI**  
Od dawna już obserwuje na ulicach Łodzi kamienie glazy, walające się po chodnikach. Nikt się nimi nie zainteresuje, nie zatrzeszy o to, żeby je przzenieść w inne, bardziej odpowiednie miejsce. Oto parę tylko przykładów. Ul. Dębnowska 15 i 17, dwa wielkie glazy, tuż pod ulicznymi latarniami. Naróżnik ul. Obrońców Stalingradu i Gdańskiej. Leżą tam na chodniku kilka lat 3 kamienie i przekazują przy przechodnym. Przy okazji chce zaznaczyć, że trawnik w tym miejscu, dawno już przestał istnieć, pozostały po nim krawężniki, które też przekazują. **(g)**  
K. D.  
(nazwisko i adres znane redakcji)

**TEPE TEMPO**  
Już od trzech lat trwają prace przy zakładaniu oświetlenia ulic Jana, Ks. Brzozki i ul. Piotrowiczowej na Julianowie. Jak do tej pory bez rezultatu. Bo ulice te, w dalszym ciągu toną w ciemnościach, co jest szczególnie uciążliwe, zwłaszcza jesienią i zimą. **(g)**  
T. Drynka  
Jana 10

## BYWAŁO GORZEJ...

W krótkim odstępie czasu — a było to w samym środku upalnego lata — otrzymaliśmy aż dwie skargi od mieszkańców z ulicy Tuwima 48 i 50. Skarzyli się na uciążliwe sąsiedztwo elektrociepłowni, która daje im się we znaki przez okna i drzwi. Zimą, opadająca para powoduje gołębienie. Latem zaś, sypią się sadze. Do tego doszedł jeszcze jakiś szum. Ani w nocy wyposzcz, ani w dzień. Nawet telewizji i radia nie można było posłuchać. Obie te skargi natychmiast wysłaliśmy do Urzędu m. Łodzi. Sądziłmy, że sprawą zainteresuje się kompetentny wydział gospodarki przestrzennej i ochrony środowiska. Ale ten zadowolił się jedynie wyjaśnieniami dyrektora Zespołu Elektrociepłowni. A z nich wynika, że ów szum wcale nie był związany z pracą elektrociepłowni, lecz z odnawianiem fasady budynku maszynowni. Renowację wykonywał Zakład Usług Specjalistycznych „Polkat” w Warszawie, metoda piaskowania, posługując się sprężonym powietrzem, co powodowało uciążliwy szum. Główny inżynier zakładu i mgr inż. Zdzisław Korkuc — nie ukrywa, że Elektrociepłownia I jest dość uciążliwa dla okolicznych mieszkańców. Jednakże w porównaniu z ubiegłymi latami nastąpiła duża poprawa. Tak np. zjawisko rosenia i gołębienia na ul. Tuwima nie występuje już od 2 lat, gdyż chłodnia została wyposażona w wieżę chłodniczą, a ilość ochładzanej wody zmniejszyła się na skutek likwidacji części kondensacyjnej ostatniego turbosopłu. Loość emisji popiołu i koksiku też uległa zmniejszeniu, bo zmniejszyła się ilość spalanej węgla. W okresach letnich elektrociepłownia nie pracuje, a jeśli nawet, to z ograniczoną wydajnością, jak to miało miejsce w lipcu i sierpniu br. EC I musiała wejść do ruchu w zamiar za remontowana EC III. Zdarzają się również przypadki awaryjne, w czasie których uciążdząca para czyni wielę hałasu. Kierownictwo EC I zapewnia naszym Czytelniczkom, że nie będzie oszczędził starań, aby uciążliwość swojego sąsiedztwa w pewnym stopniu łagodzić. Wierymy, oczywiście. Ale byłibymy bardziej uspokojeni, gdyby kompetentny wydział, odpowiadający w naszym mieście za ochronę środowiska, od czasu do czasu sprawdzał prace łódzkiej elektrociepłowni i podsuwał fachowcom jakieś dodatkowe rozwiązania. Bez EC miasto istnieć nie może. Ale nie mogą one zatrwać życia okolicznym mieszkańcom. **(g)**

— Przedstawiam redakcji sprawę przebudowy pewnej łódzkiej ulicy, celem podania jej społecznej ocenie. A więc przez szereg miesięcy przebudowywano ulicę Przybyszewskiego. W związku z istnieniem dwóch starych ruder zewnążących poszerzona właśnie jezdnie (miało to miejsce ok. 200 m od ul. Kilińskiego) tory tramwajowe biegnące środkiem ulicy Przybyszewskiego poprowadzono przy prawej krawędzi przebudowywanego odcinka ul. Przybyszewskiego, likwidując tym samym oddzielny pas jezdni dla innych pojazdów.

— Przedstawiam redakcji sprawę przebudowy pewnej łódzkiej ulicy, celem podania jej społecznej ocenie. A więc przez szereg miesięcy przebudowywano ulicę Przybyszewskiego. W związku z istnieniem dwóch starych ruder zewnążących poszerzona właśnie jezdnie (miało to miejsce ok. 200 m od ul. Kilińskiego) tory tramwajowe biegnące środkiem ulicy Przybyszewskiego poprowadzono przy prawej krawędzi przebudowywanego odcinka ul. Przybyszewskiego, likwidując tym samym oddzielny pas jezdni dla innych pojazdów.

— Przedstawiam redakcji sprawę przebudowy pewnej łódzkiej ulicy, celem podania jej społecznej ocenie. A więc przez szereg miesięcy przebudowywano ulicę Przybyszewskiego. W związku z istnieniem dwóch starych ruder zewnążących poszerzona właśnie jezdnie (miało to miejsce ok. 200 m od ul. Kilińskiego) tory tramwajowe biegnące środkiem ulicy Przybyszewskiego poprowadzono przy prawej krawędzi przebudowywanego odcinka ul. Przybyszewskiego, likwidując tym samym oddzielny pas jezdni dla innych pojazdów.

## w LISTACH podpowiedziane

Zakłady Tkanin Dekoracyjnych „Welur”, z którymi jedna z naszych Czytelniczek od kilku już miesięcy toczy boje o uznanie złożonej przez nią reklamacji, i tym razem nie zmieniły swej odmownej decyzji. Przysłały nam w tej sprawie pismo, powołując się na kolejne orzeczenia rzeczoznawców, z których to orzeczeń wynika, że reklamująca towar klientka nie ma racji. Ujawniona bowiem w kupionym dywanie wada nie jest — jak dowodzi się — wadą powstałą z winy producenta, lecz z powodu nieumiejętnego użytkowania przez nabywcę.

Nie nawiązywaliśmy do tej właśnie nie zakończonyj jeszcze interwencyjnej sprawy, gdyż nie ostatnie zdanie wspomnianej odpowiedzi. Pisze bowiem „Welur”, że tylko „bardzo sporadycznie się zdarza, żeby rzeczoznawca przyznawał rację zakładowi, bowiem często w przypadkach wątpliwych obciążany jest zakładowi”. Byłoby to zbyt piękne, żeby mogło być prawdziwe. W porównaniu z tym co było kiedyś, na pewno nastąpiła w tej dziedzinie jakaś przychylniejsza dla klientów zmiana. Poprawiła się też znacznie jakość produkowanych na rynek wyrobów. Nie o to więc chodzi, że trafić się może towar, który zakwalifikować trzeba do niższego gatunku lub nawet do braków, choć takie przypadki nie powinny zdarzać się zbyt często. Chodzi natomiast o to, aby sprawny i fachowy arbitraż rzeczowo rozstrzygał konflikty i respektował autentyczne i słuszne racje stron.

Zdarza się bowiem i to bynajmniej nie sporadycznie, że rzeczoznawcy nie zawsze są wobec klientów obiektywni i nie zawsze — jak to sugeruje ZTD „Welur” — w przypadkach wątpliwych rozstrzygają na korzyść klienta. W swojej teście z korespondencją nadsyłała na adres redakcji mam np. sprawę pana Stanisława M. z ul. Tatrzańskiej w Łodzi, która aż nadto ilustruje me-

Warszawie, zdefektowaną golarke wymieniono klientowi na nowa. W zbliżającym się nowym 5-leciu, rosnąć będzie siła nabywcza ludności, a tym samym i jej zapotrzebowanie na sprawną i rzetelną obsługę. Nabywacę więc będzie szczególnie ważnym znaczenia sprawność i właściwe rozwiązanie funkcjonalności wszelkiego rodzaju branżowych usług. Handlowych i naprawczych, doradczych i arbitrażowych, w piśmie komunalno-terenowym i w rzemioście. Oznacza to nie tylko podniesienie społecznej rangi wszelkiego typu usług, ale m. in. konieczność szybkiego i obiektywnego zaprowadzenia na tymże właśnie usługowym odcinku w pełnym tego słowa znaczeniu usługowej demokracji.

Wciąż bowiem jeszcze usługodawcy zachowują pozycję nietykalnego wielmoży wobec dobijającego się doń klienta. Dlatego tak aktualna i ważna staje się obiektywna działalność zakładowych i branżowych rzeczoznawców, którym zainteresowane instytucje, czy przedsiębiorstwa przekazują reklamację do fachowego zbadania i zaopiniowania. Nie zamierzam podważać rzeczowości opartych na takiej specjalistycznej ocenie decyzji w ogóle. Chodzi natomiast o to, aby zawsze i w każdym przypadku były to decyzje faktycznie bezstronne i zgodne z faktycznym stanem rzeczy. Żeby nie trzeba było dopiero na najwyższych, terenowych, a czasem nawet i stołecznych szczeblach, (jak w przypadku choćby tej nieszczęsnej golarci) dobijać się do respektowania naprawdę słusznych racji klienta.

## 303.04 WTV odpowiada

**BONY DLA WNUCZKI**  
J. K. Zamierzam na 10 rocznicę urodzin wręczyć wnuczek bon na 5 tys. zł. Interesuje mnie, czy dopiero po odpracowaniu go PKO, będzie ona mogła skorzystać z ofiarowanych jej pieniędzy, czy też już teraz może pobierać procenty, co stanowiłoby dla niej pożądanę kieszonkę. **(h)**

**RED.:** Bony oszczędnościowe na okaziciela w odcinkach po 1.000, 5.000 i 10.000 są oprocentowane w stosunku 4 proc. rocznie. Właściciel narosie procenty może zatem zainkasować po upływie roku. Formalności przy tym niewiele. Wystarczy wręczyć urzędnicze PKO kupon do wycięcia, a w zamian otazy muje się procenty. Oczywiście z wnuczka do PKO powinien udawać się raczej ktoś z dorosłych członków rodziny. **(h)**

**KIEDY SKŁADAĆ WNIOSK**  
ST. CZ. Mam ukończone 65 lat i 27 lat nieprzerwanej pracy zawodowej. W tej chwili przebywam na zwolnieniu lekarskim i przygotowuję się do złożenia wniosku o emeryturę. Chciałbym wiedzieć, czy powinienem dołączyć do niego również pismo stwierdzające, że w czasie okupacji działałem w kon-

spiracji i partyzancie. Chciałbym też nadal pracować i dlatego proszę o informację ile będę mógł zarabiał po przejściu na emeryturę i do czego zwrócić się o pracę. **RED.:** Jeżeli ma Pan przepracowane 27 lat w Polsce Ludowej nie istnieje potrzeba przedkładania dowodów działalności zawodowej lub innej w czasie okupacji lub przed wojną. Osoby, którym przyznano emeryturę na ogólnych zasadach mogą być zatrudnione w nielimitowanym wymiarze godzin i otrzymywać wynagrodzenie w wysokości do 750 zł miesięcznie, lub wykonywać pracę w handlu i usługach z wynagrodzeniem do 24 tys. zł rocznie. Skierowanie do pracy na tych warunkach można uzyskać za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia lub Oddziału Rehabilitacji Inwalidów — mieszczącego się przy ul. Fintera 3.

**OD KIEDY RENTA?**  
Z.R.: Uległem wypadkowi w wojsku. Po zwolnieniu mnie ze służby zgłosiłem się do swego zakładu, w którym przed powołaniem byłem zatrudniony. Nie dopuszczono mnie jednak do pracy ze względu na zły stan zdrowia. Od kilku tygodni otrzymuję więc zwolnienia lekarskie i zasiłek. Nie wiem jednak ile czasu mam prawo go pobierać, jeśli w wojsku chorowałem przez trzy miesiące. Chciałbym też wiedzieć ile będzie wynosić moja renta w razie gdyby okres mojej rekonwalescencji przedłużył się? **RED.:** Zasiłek chorobowy należy się Panu przez okres 180 dni. Potem o ile nie zostanie przedłużony, może zostać Pan skierowany na rentę. Od stycznia przyszedło roku tego typu świadczenia, co należy Panu, zostaną podwyższone i wynosić będą: w przypadku zaliczenia do III grupy 65 proc. zarobku netto, do II grupy — 90 proc. i 100 proc. w I grupie. **(h)**

**JAK PROCENTUJE KSIĄŻECZKA MIESZKANIOWA?**  
G. Z. Dojad pracowałem w prywatnym zakładzie i PKO odmówiło mi założenia książeczki mieszkaniowej dla 15-letniej córki. Obecnie jestem znów zatrudniony w zakładzie współpracującym i lat muszę oszczędzać, aby otrzymać premię, która powiększy wkład? **RED.:** Istotnie książeczka mieszkaniowa dla siebie lub dziecka może złożyć tylko pracownik gospodarki społecznej, ubiegający się o mieszkanie spółdzielcze, któremu zadeklarowana kwota potraca się z listy plac. Warunkiem uzyskania premii jest gromadzenie wkładu przynajmniej przez 4 lata. Premia ta wynosi 50 zł od każdej wpłaty nie mniejszej niż 100 zł. Niezależnie od tego książeczka jest oprocentowana na 3 proc. w stosunku rocznym. Jak wynika z tego, wkłady gromadzone na książeczkach mieszkaniowych korzystają z największych przywilejów, bo przynoszą właścicielom i procent i premię. **(h)**



Jesień — wspomnienie lata



Fot. A. Wach

Kierownik zakładu I kategorii musi mieć licencję

Zacznijmy od kilku charakterystycznych przykładów ilustrujących pracę niektórych kierowników łódzkiej placówek gastronomicznych...

Skoro już mowa o obiadach ekspresowych, nie od rzeczy będzie przedstawić także odmienny sposób traktowania konsumentów...

W NASZYM REFLEKTORZE

Awarie są wszędzie... Dyrektor 2 Państwowego Domu Rencistów przy ul. Dojazdowej odpowiada na zarzuty naszej Czytelniczki...

Wszyscy wiedzą, że awarie w urządzeniach ogrzewczych zdarzają się wszędzie...

U kresu cierpliwości „Drogi Reflektorciu, bardzo liczę na Twoją interwencję, 31 lipca w punkcie „Czystości” nr 11 przy ul. Piotrkowskiej...

Ważycy wiesz, że awarie w urządzeniach ogrzewczych zdarzają się wszędzie...

„Drogi Reflektorciu, bardzo liczę na Twoją interwencję, 31 lipca w punkcie „Czystości” nr 11 przy ul. Piotrkowskiej...

Ważycy wiesz, że awarie w urządzeniach ogrzewczych zdarzają się wszędzie...

Ważycy wiesz, że awarie w urządzeniach ogrzewczych zdarzają się wszędzie...

W S M W spółdzielczości mieszkaniowej jeden główny gospodarz

Zmiany organizacyjne w spółdzielczości mieszkaniowej, zapowiedziane od kilku miesięcy, dochodzą do skutku. Stanowią one logiczną konsekwencję zmian systemu zarządzania...

Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa będzie: A. prowadzić, jako bezpośredni inwestor, działalność inwestycyjną w zakresie budownictwa mieszkaniowego...

Co się stanie z naszymi zastępcami? Co się stanie z naszymi zastępcami? Co się stanie z naszymi zastępcami?

ZMIANY W KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ

MPK ZAWIADAMIA, ŻE Z DNIEM 1 LISTOPADA WPROWADZONO ZOSTANA NASTĘPUJĄCE ZMIANY W RUCHU TRAMWAJÓW I AUTOBUSÓW:

Wznowiony zostanie ruch tramwajów linii 2, 4, 18 i 20 na ul. Rzgowskiej na odcinku Dąbrowskiego-Gagarina. Tramwaje linii 2 skierowane zostaną nowo wybudowaną trasą tramwajową na ul. Rzgowskiej do pętli przy ul. Kurczaki...

W dniu Święta Zmarłych (1. XI) tramwaje i autobusy kursować będą według niedzielnego rozkładu jazdy. Na trasach obsługujących rejon cmentarzy zwiększona zostanie ilość taboru oraz nastąpią częściowe zmiany:

Linie 4, 15 i 18 skierowane zostaną w tym dniu ul. Rzgowską do ul. Kurczaki; linia autobusowa 83 wydłużona zostanie do ul. Wersalskiej; autobusy linii 77 kursować będą przez cały dzień ul. Dąbrowskiego do ul. Lodowej; linia „L” skierowana zostanie ul. ul. Stryskowską i Wojska Polskiego...

Tylko czystość

PGM-Sródmieście odpowiada na notatkę pt. „Zbyteczna gościnność” z 9 września: Informujemy że lokal służbowy w posesji przy ul. Próchnika 8 jest zablockowany przez byłego gospodarza domu (renciście)...

W NASZYM REFLEKTORZE „Dziennik Popularny” 99-102 Łódź ul. Piotrkowska 96. tel. 337-41 i 341-10 czynne w godz. 10-12. Piszcie do nas, a w pilnych sprawach telefonujcie.

W kilku zdaniach

Inauguracyjne spotkanie Harcerskiej Akademii Wiedzy Społeczno-Politycznej, którego tematem będzie konferencja bezpieczeństwa w Helsinkach...

„Muzyka węgierska” — koncert muzyczny w wykonaniu artystów Estrady Łódzkiej...

„Skanonność działania prawa” — spotkanie z prawnikiem z cyklu „Rodzina”...

W Domu Kultury „Energetyk” (al. Politechniki 17) zorganizowana jest orkiestra typu „Odeon”...

Dziś na spacer i wtedy nasz ulubieniec zagina! Jestem przekonany, że jeśli znalazł go któryś z Czytelników Reflektora...

zająć się skutecznie eksploatacją posiadanych mieszkań, remontami, utrzymywaniem czystości w osiedlach. Pracy nie zabraknie...



Informacja telefoniczna 03 Straż Pożarna 88, 666-11, 798-55 Pogotowie Ratunkowe 89 Informacja PKS 284-80 Informacja kolejowa 655-55, 284-80

TEATRY WIELKI — godz. 19 „Baron cygański” POWSZECHNY — godz. 19.15 „Kokół na godzinę” NOWY — godz. 18.15 „Dialog de Passione abo Zalosna Tragedya o Mece Jezusa”

MUZEUM WŁÓKNIARZ — „Samotny detektyw Mc Q” USA od lat 15 godz. 10.12.14, 14.30, 17.15, 20

WŁOKNIARZ — „Samotny detektyw Mc Q” USA od lat 15 godz. 10.12.14, 14.30, 17.15, 20

STYLÓWY — „Dzień szkalara” ang. od lat 15 godz. 16.15, 19

ENERGETYK — „Iwan Wasiliewicz zmienia zawód” radz. godz. 17 „Zapis zbrodni” pol. od lat 15 godz. 19

KOLEJARZ — „Kolumna Trajana” rum. godz. 16, 18

czajnie od nowego roku. Oznacza to, że przydziałami mieszkań na przyszły rok zajmie się już spółdzielnia wojewódzka. Sama czynność zasiedlania nowych mieszkań (przydziału) spocznie na barkach spółdzielni eksploatującej.

MEŁDA GWARDIA — „W te dni przedwiosenne” (A) pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30 MUZA — „Wawóz zapomnianych baśni” radz. b/o godz. 16 „Nie oglądaj się teraz” ang. od lat 18 godz. 18, 20

OKA — „Błąd szeryfa” NRD, godz. 12.30 „Na krańcu świata” austr. od lat 18 godz. 10, 15, 17.30, 20 POLESIE — „Złotodziób” radz. godz. 17 „No i co doktorku” USA godz. 19

POPULARNE — „Joe Kidd” USA od lat 15 godz. 17, 19 1 MAJA „Winnetou i Apanacz” jug. b/o godz. 12.30, 17.30 „Rzeźba płynie dla zakochanych” (A) radz. b/o godz. 19.30 HALKA — „Taka była Oklahomma” USA od lat 15 godz. 19.30 PIONIER — „Ziemia obiecana” pol. od lat 15 godz. 18.45, 19

POKOJ — „Mgła nie ukryje zdrajcy” rum. od lat 15 godz. 15.30 „Heca” (B) RFN od lat 15 godz. 17.30, 19.30 REKORD — „Pan Dodek” (A) pol. b/o godz. 15.30, 17.30 „Złoto dla zuchwałych” USA b/o, godz. 19.30 ROMA — „Gdyby Don Juan był kobieta” franc. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30 STOKI — „Moja wojna, moja miłość” pol. b/o godz. 15, 17.15, 19.30

SWIT — „Pechowy zolotnik” (A) radz. b/o godz. 15.30 „Wag222” USA od lat 15 godz. 17.30, 19.30 SOJUSZ — nieczynne

FABIANICE — MAZUR — „Noc i dzień” cz. I pol. godz. 15, 17.30, 20 „Złoty kłopot” radz. b/o godz. 15, 17, 19 ZGIERZ — PRZYJAŹŃ — „Noc i dzień” cz. II pol. godz. 15, 17.30, 20, WŁOKNIARZ — „Początek” cz. II pol. godz. 15, 18, 20

DYŻURY APTEK Tuwima 59, Rzgowska 147, Gagarina 6, Limanowskiego 37, Zielenia 28, pl. Wolności 2, Obr. Stalingradu 15. DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICZOŚĆ Szpital im. H. Wolf — dzielnica Bałuty Szpital im. H. Jordana — dzielnica Włocławek Szpital im. Madurowicza — dzielnica Polesie oraz z przybytkami Górna i Poradni K. Przybyszewskiego 32 Szpital im. Kopernika — dzielnica Górna z Poradni K. Udrzarska, Cieszkowskiego, Lokatorska, Rzgowska. Instytut Pol-Gin. AM — Politechniki (Sterlinga 13) Ginekologia (Curie-Skłodowskiej 15) — dzielnica Śródmieście oraz z przybytkami Górna, poradnie K — ul. Felńskiego i Zapolskiej Szpital im. Curie-Skłodowskiej w Zgierzu ul. Parczewska — Konstancynów, miasto i gmina Aleksandrów, adres gminy Nowosolna, adres pol. Brójce Szpital im. Marchlewskiego w Zgierzu ul. Dubois 1 — miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, gmina Parczew Szpital im. Biernackiego w Pabianicach ul. Szpitalna 2 — miasto i gmina Pabianice oraz gminy Ksawerów i Brzów Szpital Miejski w Głownie — ul. Wojska Polskiego 32 gmina i miasto Głowno oraz gmina i miasto Strków Szpital ogólny — Bałuty Szpital im. Jordana (Przędznicza 79), Górna — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14), Polesie — Szpital im. Piłgrowskiego (Włocławska 193), Śródmieście — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Włocławek — Szpital im. Sosenberga (Pielny 30) Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62) Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Larwologia — Szpital im. Piłgrowskiego (Włocławska 193) Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14) Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15) Chirurgia szkieletowo-twarowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

TELEFON ZAFANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15-7, w niedziele i święta cała doba. DZIENNIK POPULARNY nr 230 (8237) 5









# KOMUNIKAT

TOTALIZATORA  
SPORTOWEGO

Ze względu na przypadające w sobotę, 1 listopada br. Święto Zmarłych, skrócone zostaje przyjmowanie zakładów Toto-Lotka na zakłady w dniu 2 listopada 1975 r.

W Łodzi kolektury zakończą przyjmowanie zakładów Toto-Lotka w piątek, 31 października 1975 r. Na terenie województwa miejskiego łódzkiego oraz w miastach województw: piotrkowskiego, sieradzkiego i skierniewickiego przyjmowanie zakładów Toto-Lotka skrócone zostanie w dniu 31 października br. do godzin południowych bądź popołudniowych.

Kolektury w urzędach pocztowych i kioskach „Ruchu” zakończą sprzedaż w środę, 29 października 1975 r.

Dokładne informacje w tym względzie znajdują się we wszystkich kolekturach.

PP Totalizator Sportowy  
5 Oddział Międzywojewódzki w Łodzi  
3905-k

Dla wszystkich atrakcyjna  
loteria pieniężna

## «EXPRESS»

Losy w kioskach „Ruchu”.

3927-k

PIĘKNA, WYPOCZĘTA, ŚWIEŻA  
OD STÓP DO GŁOWY

będziesz po zabiegach kosmetycznych w gabinetach Spółdzielni „URODA I ZDROWIE”.

Spółdzielnia zaprasza na MASAŻ CIAŁA, który powoduje znikanie bólów reumatycznych, zwiększa efekt kuracji odchudzającej, przywraca zgrabną i młodą sylwetkę.

Zapraszamy do gabinetów przy ul. ul.:

BOYA ŻELEŃSKIEGO 12, tel. 715-67,

ROJNA 52 (Teofilów),

KARPIA 65 (Dworzec Chojny).

Gabinety czynne w godz. 7-21 (bez przerwy). Informacji udziela Zarząd Spółdzielni, telefon 355-24.

3372-k

## Przetargi

Zespół Generalnego Wykonawstwa Wodociągu Sulców - Łódź w Łodzi, ul. Piotrkowska 115 (wejście z bramy 113) ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu marki Fiat 125 p, rok prod. 1971, nr silnika 506 - 4351, poj. silnika 1300, nr podwozia 103362, cena wywoławcza 50 000 zł. Do przetargu mogą przystąpić jednostki gospodarki uspołecznionej oraz osoby prywatne. Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 14 kwietnia 1972 roku (MP nr 26, poz. 148) w siedzibie zespołu w dniu 13 listopada 1975 roku o godzinie 10. Pojazd oglądać można codziennie w godzinach 8 - 15 w miejscu postoju, Łódź, ul. Piotrkowska 115, po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym w dziale adm.-gospodarczym, telefon 274-41, 278-93. Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy ZGW wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Zespół zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. W przypadku niedojścia do przetargu, następnym przetargu odbędzie się w dniu 14 listopada 1975 roku o godzinie 10 w tym samym miejscu. 2591-k

Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego w Sieradzu, ul. Targowa nr 1 ogłasza przetarg ograniczony na ciągnik „Ursus” - C - 4011, nr silnika 81739, nr nadwozia 10824, rok prod. 1970. Osoby przystępujące do przetargu obowiązane są przedstawić zaświadczenie z Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego stwierdzające, że nabycie przez nie ciągnika jest uzasadnione, w związku z ich działalnością gospodarczą lub zawodową oraz wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa. Cena wywoławcza - zł 22.000. Przetarg odbędzie się w dniu 8 listopada 1975 roku w siedzibie przedsiębiorstwa w Sieradzu, ul. Targowa nr 1. Jeżeli i przetarg nie dojdzie do skutku w planowanym terminie, II odbędzie się po 14 dniach i cena wywoławcza będzie wynosić 50 proc. ceny pierwotnej, tj. 11.000 zł. 2873-k

Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk Delegatura w Łodzi, ul. Piotrkowska 159 ogłasza drugi przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki Warszawa, typ 224, nr silnika TO 6, 3068, nr podwozia 189 612. Cena wywoławcza 15.000 złotych. Przetarg odbędzie się w dniu 13 listopada 1975 roku o godz. 11 w gmachu przy ul. Piotrkowskiej 159 - GUKPIW Delegatura. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu w sekretariacie Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk Delegatura w Łodzi, ul. Piotrkowska 159. Samochód oglądać można codziennie na parking przy placu Komuny Partyzkiej od godz. 8 do godz. 15. 2885-k

SPRZEDAM tanio płaszcz skórzany, jesienny, pelisę męską, futro damskie, swetry ładne, rower młodzieżowy, harmonijki 24 basy, kożuch męski, Łódź Sporna 74-14 19000 g

STÓŁ okrągły, 4 krzesła w dobrym stanie, ładna palma „Feniks” tanio sprzedam, Cieszyńska 14 m. 27 19133 g



NOVA „Syrène” kupię, 329-01, po 18 19350 g

„VW 1200” sprzedam - stan dobry. Oglądać Pabianicka 36 godz. 16-18

SPRZEDAM „Trabant-600”. Silnik wymaga remontu. Cyprysowa 22, Zgłoszenia - niedziela 18935 g

„FIATA 600” po kapitalnym remoncie do malowania, tanio sprzedam. - Czotgistów 37, po 16

NADWOZIE „Zastawy 750” po wypadku sprzedam. - Słowiańska 14 (warsztat) 18907 g

SPRZEDAM „Fiata 125-p” Odbiór „Polmozyb” IV kwartał. Oferty „18977” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 2300” sprzedam. Tel. 207-58 18817 g

GARAŻ do wynajęcia. - Radogoszcz, Świetlana 3 19394 g

CZĘŚCI „Fiata 125-p” bez karoserii sprzedam. Belchatów tel. 511 262/p

„TRABANTA Combil” hyndam 1971 sprzedam. Tel. 438-37 19583 g



KAROLEW M-5 własnościowo - sprzedam. Oferty „19371” Prasa, Piotrkowska 96

M-4 - komfortowe z pełnym wyposażeniem na okres kilku lat do wynajęcia, najchętniej instytucji. Oferty „19298” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE pokoju w dzielnicy Koziny. Oferty „18967” Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju z kuchnią lub pokoju z niekrepującym wejściem. Oferty „18974” Prasa, Piotrkowska 96

ŁÓŻ (centrum) M-3 - 36 m - zamienie na równo cześnie lub większe w Toruniu. Władność Łódź, tel. 649-37 18971 g

LASK - M-3 nowe budownictwo zamienie na mniejsze w Łodzi lub Pabianicach - inne propozycje. Oferty „18970” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE M-2 lub kawalerki na rok, dzielnica Górna, Płanie z góry. Tel. 473-34, godz. 18-20

PILNIE wynajmę pokój z wygodami, najchętniej w pobliżu ul. Zgierskiej. Zamienie M-1 Wieluń na podobne lub większe w Łodzi. Oferty pisemne kierować: Kwapiszewska, Sąd Rejonowy w Zgierzu 18923 g

KUPIE M-3 własnościowo. Tel. 977-20 18265 g

POSZUKUJE pokoju niekrepującego z wygodami, nieumeblowanego. Pożyczany telefon. - Oferty „18948” Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻENSTWO bezdzietne - pracownicy nauki w PE, poszukuje mieszkania lub pokoju na 2 lata. Oferty „18977” Prasa, Piotrkowska 96

NAUCZYCIELKA zapiekuje się dziećmi u siebie w domu w godz. od 17 do 11 rano. - Oferty „18978” Prasa, Piotrkowska 96

STARACHOWICE - dwupokojowe, 50 m, bloki kwaterek, c.o. - zamienie na kawalerkę w Łodzi lub pokój najchętniej okolice Radostach lub Gagarina. Oferty „18912” Prasa, Piotrkowska 96

MĘCZYŻYNA samotny - pracujący, lat 38, z zawodu kucharz - poszukuje mieszkania sublokatorskiego ewentualnie za pomocą w gospodarstwie u starszej lub chorej osoby. Oferty „18904” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE pomieszczenia na pracownię malarską (strych, suteren). Oferty „18884” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ pokój w śródmieściu. Oferty „18888” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODA pracująca poszukuje małego pokoju nieumeblowanego. Najchętniej na Chojnach. Oferty „18875” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU z niekrepującym wejściem poszukuje. Oferty „18838” Prasa, Piotrkowska 96

M-2 komfort - Łowicz zamienie na mieszkanie w Łodzi. Oferty „18936” Prasa, Piotrkowska 96

MĘCZYŻYNA poszukuje pokoju z wygodami. Oferty „18828” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ - stare budownictwo (dobry punkt), narter, zamienie na większe mieszkanie - dzielnica obolena. Oferty „18429” Prasa, Piotrkowska 96

PANNA poszukuje mieszkania sublokatorskiego w Tomaszowie Maz. Listownie: Tomaszów, ul. Młocznego 37 p. 33 19223 g



ZESPÓŁ Przychodni Specjalistycznych m Łodzi - Przychodnia Skórno-Wenerologiczna, ul. Zakatna 44. I p. rejestracja, przyjmują całą dobę (oprócz niedziel) udzielają porad w zakresie chorób wenerycznych i leczy bezpłatnie.

Dr Jadwiga ANFOROWICZ skórno, weneryczne 15-19, Próchnika 8 17374 g

CZERWONIEC - lekarz ginekolog, Tuwima 30, tel. 335-30, codziennie 14-18 17371 g

CYFERLING - specjalista ginekolog PKWN 4, Tel. 740-17 17578 g

KOREPETYCJE: matematyka, fizyka, chemia, Domański, Tel. 784-58 18847 g

NIEMIECKI - korepetycje, podszkolenie do egzaminu na filologię niemiecką mgr Minkner, Tel. 325-30 19150 g

STUDENCI - korepetycje: fizyka, matematyka, chemia, Tel. 349-01, Roździeńskiego 18978 g

MATEMATYKA - 257-57 mgr Pluskowski 17488 g

NIEMIECKI - lekcje, tłumaczenia Lewandowski, tel. 339-45 18987 g

KOREPETYCJE z fizyki i chemii, Mer B. Waśkowski, tel. 326-96 godz. 16-17 18930 g

RIELIŻNIARKE zatrudni. Maszynę Cyk-Cak produkcyjną kupię, Piotrkowska 233 m. 4 19031 g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU  
DZIEWIARSKIEGO  
„OLIMPIA”  
w Łodzi, ul. Obywatelska 137  
ZAKŁADY PRZEMYSŁU  
DZIEWIARSKIEGO  
„BISTONA”  
w Łodzi, ul. Dąbrowskiego 216  
przyjmują  
młodzież w wieku 16 - 18 lat  
z ukończoną szkołą podstawową  
do jednorocznego  
OCHOTNICZEGO  
HUFCA PRACY.  
Jeśli nie masz wyuczonego zawodu, nie masz stałego miejsca zatrudnienia, a chciałbyś zdobyć atrakcyjny, dobrze wynagradzany zawód, jak:  
- DZIEWIARZ-KOTONIARZ,  
- SZWACZ DZIANIN  
ZPDz „OLIMPIA”  
- PRZEWIJACZ,  
- TEKSTUROWACZ,  
ZPDz „BISTONA”  
WSTĄP DO OCHOTNICZEGO  
HUFCA PRACY.  
Zapewniamy Ci pracę, naukę, zawód. Wynagrodzenie miesięczne w czasie nauki zawodu 600 zł plus 25 proc. premii dla wyróżniających się. Informacji udziela i podania przyjmuje: Komenda Ochotniczego Hufca Pracy w Łodzi, ul. Piotrkowska 69, tel. 352-41. 3823-k



SPOŻYWAJĄC JE, DOSTARCZYSZ  
ORGANIZMOWI WIĘCEJ BIAŁKA,  
MNIJĘ TŁUSZCZU.



▲ MINTAJ ▲ MORSZCZUK  
▲ SARDYNKA  
▲ FILETY Z RYB BIAŁYCH  
W KAŻDYM SKLEPIE RYBNYM.

3649-k

POTRZEBNY męski fryzjer - fryzjerka, manicurzystka. Hipoteczna 15, tel. 368-90 19232 g

PRZYJMĘ do wspólnego garażu „Zastawę”. - Tel. 890-01 18831 g

ANDRZEJ Wójcicki zgubił leg. studencką nr 24993 wydaną przez PWSFTiV Łódź 1888 g

JACEK Koman zgubił leg. studencką nr 1207/74 wydaną przez PWSFTiV Łódź 1888 g

19.X. godz. 19.30 na postoju takówek Rojna - Traktorowa zostawiono teczkę. Uprzejmie znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem - Rojna 8, bl. 234 a m. 51, godz. 14-20 19444 g

GOSPODIA do 8-miesięcznego dziecka na potrzebnych warunkach potrzebna zaraz. Tel. 829-89 19709 g

STANISŁAW Urbaniak, Pułaskiego 6, zgubił książkę podatkową nr 1, kartę zamieszkalową oraz inne dokumenty 18982 g

HENRYK Gałek zgubił legitymację studencką nr 23315 wydaną przez PŁ 18973 g

KRYSTYNA Głapińska zgubiła leg. studencką nr 4856 wydaną przez UŁ 18943 g

JANUSZ Mikulski zgubił leg. studencką nr 10231/WI wydaną przez PŁ 18931 g

POTRZEBNA uczennica do zakładu fryzjerskiego. Tel. 788-05 18933 g

PRZYJMĘ jacycera na pół etatu. Oferty „18845” Prasa, Piotrkowska 96

CYKLINOWANIE, lakierniowanie parkietów. Telefon 991-18. Kluczyński 19180 g

ZAKŁAD Mechaniki Pojazdowej Ireneusz Witczak Łódź, Łozowa 30, tel. 709-01 poleca: remonty kapitalne silników samochodowych „Fiat” i „Skoda” oraz naprawy bieżące silników, zapłonów, hamulców, - ustawianie świateł, zbieżność itd. Gwarancja, szybko i solidnie 18987 g

„CRYPTON” - angielski diagnostyczny wykrywa usterki w silnikach samochodowych, reguluje zapłony, gaźniki - montowanie opon aparatem pneumatycznym, wyważanie kół - regulacje zawieszania przedniego hamulców świateł, zaworów, czyszczenie gaźników wykonuje inż. Sufnady. Suwalska 24, Tel. 438-78 19054 g

PROSTOWNIKI samochodowe, motocyklowe wykonuje zakład teleradiomechaniczny, Hajduk, Kilińskiego 41 18955 g

DWÓCH starszych panów, z którymi prowadziliśmy rozmowę 24 lipca br. ok. godz. 15 w parku Sienkiewicza przy szkole, uprzejmie proszę o pilne skontaktowanie: dr Bohdan Podwiński, Piotrkowska 92, Tel. 367-53 19317 g

## U kogo zgaśnie światło?

- W dniu 4 listopada br. w godz. od 6.30 do 17. ulica: Ustronna i przyległe.
- W dniach od 4 do 7 listopada br. w godz. j.w. ulice: Skłodowskiej nr 16, 18, 20, 12/14, Lipowa nr 80, 81, 83, 84 i 85.
- W dniach od 5 do 6 listopada br. w godz. j.w. ulice: Wólczńska od nr 243 do Pabianickiej, Pabianicka od nr 14 do 27, Ordona, Piękną i Różyckiego.
- W dniu 6 listopada br. w godz. j.w. osiedle Retkinia - Zagrodniki bl. od nr 21 do 35, pawilon nr 16 i Przedszkole nr 14.
- W dniach od 6 do 7 listopada br. w godz. j.w. ulice: Kosmonautów nr 2, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 12, 14, Będzińska nr 1, 3, 2, 4, 5, 6, Pabianicka nr 72, 74/76, Karpacza nr 8, 10, 12, 14, 16, Ciasna nr 7 i 13.
- W dniach od 7 do 23 listopada br. w godz. j.w. wsie: Lagiewniki Nowe, Skotniki, Kłęk i Serwituty.
- W dniach od 10 do 22 listopada br. w godz. j.w. ulica Strykowska od Łodzianki do granicy miasta. 3962-k

UWAGA UWAGA  
UŻYTKOWNICY  
WAG  
ANALITYCZNYCH  
PRZEDSIĘBIORSTWO  
HANDLOWO-USŁUGOWE  
„ARGED”  
w ŁODZI  
informuje, że usługi w zakresie  
napraw i konserwacji  
wag analitycznych wysokiej dokładności  
wykonuje  
ZAKŁAD USŁUGOWY  
w ŁODZI,  
ul. RZGOWSKA 79/81.



# TAK TO CZY SIĘ ŚWIAT...

# Dziś Radio i TV



Modelka i gwiazdka TV — Karin Kreuzer z RFN

## Gwiazdka ekranu

Seria porażek i wpadek, fatalnie obniżająca autorytet organów wywiadu i kontrwywiadu państw NATO. Aby ratować nadwątlony prestiż, postanowiono uciec się do klasycznych środków reklam. Jak dotychczas nie zawiodły w przypadku lansowania np. nowych idoli przemysłu rozrywkowego czy nowych marek proszku do prania. We współpracy z bratnimi organizacjami wywiadowymi na czele z amerykańską CIA, wywiad zachodniomocny — BND, przystąpił w ścisłej tajemnicy do kreowania filmu pod roboczym tytułem „Życie i dzieło Gehlena”. Scenariusz rysuje świetlany obraz działalności byłego szefa służby szpiegowskiej RFN, zażartego antykomunisty, mistrza dywersji i sabotażu, byłego oficera hitlerowskiego. Znacząca część akcji dzieje się w Pulchach, osławionej centrali dywersyjnej. Koszt produkcji superfilmu wyniósł 18 000 000 marek.

## Tu uszczknąć, tam uszczknąć

Miesięcznik „The OECD-Observer” donosi z ubolewaniem, że kryzys gospodarczy spowodował drastyczne obniżenie nakładów bogatych państw kapitalistycznych na prace naukowo-badawcze. W latach sześćdziesiątych ta ważna pozycja budżetowa, decydująca m. in. o wzroście postępu technicznego i dobrobytu, wykazywała rekordową wysokość i korzystała z priorytetów finansowych. Natomiast od 1971 r. obserwuje się stagnację i regres. Nakłady na prace naukowo-badawcze zostały poważnie obniżone w USA, Wielkiej Brytanii, Holandii i Francji, zaś w RFN, Bel-

gii, Szwecji, Włoszech i Japonii, zostały praktycznie zamrożone. Oszczędności godzą w rozwój nauki, ale także oświaty. W Szwecji-Holacji zaplanowano rok temu 63 mln marek na potrzeby szkolnictwa zawodowego, teraz sumę tę okrojono do 3 milionów. W Wielkiej Brytanii skąpstwo posunęło tak daleko, że władze oświatowe wydały zarządzenie o „ograniczeniu działalności sprzątańców w szkołach do trzech dni w tygodniu”.

## Rezygnacja

Instytut socjologiczny NIPO przeprowadził badania ankietowe, które miały wysondować nastroje ludności pracującej w Holandii — kraju tradycyjnie bogatego, lecz ostatnio coraz dobitniej nękane przez kryzys gospodarczy. Nastroje są pesymistyczne: na 100 Holendrów w wieku produkcyjnym — sześciu jest bezrobotnych, trzech stoi przed rychłą perspektywą bezrobocia, a dalszych dziewięciu liczy się z utratą pracy w najbliższej przyszłości. Trzy czwarte ankietowanych nie wierzy, by rząd był w stanie znaleźć skuteczne środki zwalczania klęski bezrobocia i uzdrowienia sytuacji gospodarczej.

## 4,5 trylionów dolarów

Wedle obliczeń wiedeńskiego tygodnika „Internationale Wirtschaft”, amerykańska gospodarka będzie potrzebowała w najbliższym 10-letnim okresie 4,5 trylionów dolarów nakładów inwestycyjnych, aby wyrównać spowodowany przez obecny kryzys spadek mocy produkcyjnych przemysłu i niedobór towarów na rynku oraz uporządkować inflację i ożywić koniunkturę. W RFN „luka inwestycyjna” w samym tylko przemyśle prywatnym wynosi 100 miliardów marek rocznie.

## Zapomoga

Zbliżają się wybory w RFN, garstka pogrobowców hitlerizmu skupiona w szeregach neofaszystowskiej partii NPD potrzebuje dużo pieniędzy na swą halasliwą propagandę przedwyborczą. Nie wystarczają tym panom dotacje od koncernów przemysłowych i landów, ani „wolne datki” od licznych anonimowych ofiarodawców. NPD wystąpiła o pomoc państwa. I Ministerstwo Finansów przynajmniej neofaszyzmem kilkusetmilionowy kredyt nieoprocentowany, rozłożony na dogodną spłatę ratami w terminie do... 1994 r. Jak się przewiduje, późniejszy wniosek NPD o umorzenie tej pożyczki państwowej ma duże szanse na przychylny rozpatrzenie.

## Pozwólcie dzieckom...

Oryginalny sześciopięciolatek rewolweru typu „Colt” tym tylko różni się od podrabianego, że ten pierwszy jest produkowany na licencji w krajach anglosaskich, ten

drugi zaś bez licencji, w pokątnych fabryczkach we Włoszech. Poza tym wszystko w porządku: ten nieautentyczny też strzela. Mimo to w szanującym się państwie, jakim jest RFN, ustawa z 1 stycznia 1973 r. zezwala sklepom z bronią i brązowym firmom sprzedaż wysyłkowej na handlowym wyłączenie „coltami” markowymi i atestowanymi. Na wolnym rynku kapitalistycznym zawsze znajdą się wszakże jakieś luki, w których można wcisnąć towar posiedniejsze pseudocoty. Cieszą się wśród maolarków niebawym powożeniem. Rychło popyt zaczął przetrastać podaż i obecnie fabrykanci z innych krajów EWG wspomagają Włochów w zaspokajaniu zapotrzebowania zachodniomocnych dzieci na rewolwory nie do zabawy.

## Oda do Pinocheta

Gazeta chilijskiej junty „Segunda” dostała z codzienną pocztą list od czytelnika podpisanego nazwiskiem Vergara (Vergara jest w Chile tytuł, co u nas Kowalskich), z załączonym wnioskiem o wyznaczenie „Oda patriotyczna”. Wyznania miłości do junty są w tym kraju artykułem tak deficytowym, że wierszyście niezwłocznie wydrukowano tłumistymi czołkami na pierwszej stronie dziennika. Co jednak redakcja zastanowiła i zaniepokoiło to fakt, że bojkotowana dotychczas przez społeczeństwo gazeta rantem była rozchwytywana i w kilka godzin sprzedana cały nakład. Ponieważ odkryto przyczynę sukcesu: w poemacie tym początkowe litery czy

tane pionowo układały się w słowa: „tyrani”, „mordercy”, „zoldacy”, „mumie” i tak dalej.

## Płytkie karczowanie

Kryzys jest tematem roku w telewizji zachodniomocnej. W zeszłym czwartek w studio gościł rządowy ekspert do spraw gospodarczych, Ehrenberg, który tak oto podsumował sytuację: „Jestem głęboko przekonany, że korzenie zła należy upatrywać w systemie kapitalistycznym. Na szczęście w Republice Federalnej kapitalizm został już wykorzystany”.

## Perfekcja

We Włoszech, gdzie niedawno lekceważono „turystyczną stonkę”, dzisiaj dbałość o wygodę zagranicznych gości doprowadzono do najwyższej perfekcji. Cudzoziemcy tłoczą się w holach hotelowych przed ogromnymi tablicami „Extra-Service”, które darmo udostępniają im zasób bezcennych informacji: które muzea i obiekty zabytkowe są zamknięte dla zwiedzających z powodu trudności finansowych, jakie sklepy urządzają tania wyprzedaż towarów w związku z bankrutstwem, kiedy i gdzie strajkują pracownicy stacji benzynowych, poczty, banków, urzędów celnych, handlu, biur podróży, linii lotniczych etc. Turysty z tzw. zachodniego świata czytają — i czują się jak u siebie w domu. Niektórych tylko drażni fakt, że — sądząc z rubryki terminarza — te estetyczne, trwałe, serwilnej produkcji tablice są obliczone na dwuletni okres użytkowania.



23-letnia Margot Law — tegoroczna królowa winobrania w Kalifornii

## CZWARTEK, 30 PAZDZIERNIKA

**PROGRAM I**  
16.00 Wład. 10.00 Muzyka staropolska. 10.30 „Rozmyślania nad Chrystem” — fragm. pow. 10.40 Blues nie tylko śpiewany. 11.05 Nie tylko dla kierowców. 11.12 Muzyczna melodia. 11.30 Koncert przed hejnałem. 12.05 z kraju i ze świata. 12.35 Melodie filmowe. 12.45 Rolnicy kwadrans. 13.00 Śpiewa „Mazowsze”. 13.15 Dom i my. 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 Muzyka operowa. 14.00 Sport to zdrowie. 14.05 „Człowiek i środowisko”. 14.10 Spotkanie z folklorem. 14.35 Dyskoteca. 15.00 Wład. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Tęcza z baletów klasycznych. 15.20 Estrada przyjaźni. 15.00 Wład. 16.00 U przyjaciół. 16.11 Z polskiej fonoteki. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Młody jazz polski. 17.00 Radiokurier. 17.20 Rymostop. 17.40 Radio — Roma prezentuje. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Twórcy polskiej piosenki. 19.00 Dziennik. 19.15 Parada piosenek. 20.00 Wład. 20.05 NURT. 20.25 75 lat muzyki. 21.00 Wład. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Koncert z cyklu 22.00 z kraju i ze świata. 22.30 Muzyka. 22.30 „Spory o wartości”. 22.45 Minirecital Lucji Prus. 23.00 Wład.

## PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 Sprawy codzienne. 8.50 Muzyka spod strzechy. 9.00 Jan Sibelius. IV Symfonia. 9.40 Tu Radio — Moskwa. 10.00 Czy stworzył Muzeum Sztuki w Zalu. 10.15 Muzyka współczesna. 10.40 Nie ma marzenia. 11.00 „Dzień Dobry, sąsiedzie”. 11.25 Śpiewa „Trubadurzy”. 11.30 Wład. 11.35 Chorozy wenezuelskie nadal groźne. 11.40 Alkohol, alkoholizm, alkohol. 11.45 Od Tatr do Bałtyku. 11.50 Poradnia rodzinna. 12.05 Komunikaty (L). 12.10 „Z doświadczeń pracy partyjnej” — rep. dzw. (L). 12.25 Kapela ludowa (L). 12.35 Przeboje bez słów (L). 12.50 „Nie tylko kawałek” — rep. dzw. (L). 13.00 „O złocie bez emocji” — o zastawianiu złota w technice XX wieku. 13.20 Muzyka. 13.30 Wład. 13.35 „Podrywał” — fragm. opow. 13.55 Miniprzegląd folklorystyczny. 14.00 Wiecej „lepiej, taniej”. 14.15 Czas i ludzie. 14.35 A. M. 15.00 Kwartet fortepianowy. 15.00 Zawsze o 15.00 15.40 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba. 15.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany. 16.15 Z nagranych solistów. 16.35 Aktualności dnia (L). 17.00 Śpiewają: Anna Janina i Krzysztof Krawczyk (L). 17.15 Przed koncertem w Filharmonii (L). 17.25 „Okolice kultury” (L). 17.35 Z fonoteki melomana — II koncert skrzypcowy (L). 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echo dnia. 18.40 „Postawy i wzory”. 18.45 „Partnerstwo — Jego rola w życiu”. 19.00 Utwory na fortepian. 19.15 Lekcja jez. ros. 19.30 Muzyka. 19.40 „Pierwszy krok” — rep. lit. 20.00 Skrzypek Adolf Busch i pianista Rudolf Serkin 20.30 Radiowy kabaret poetycki. 21.00 Chór „Madrigal” z Sofii. 21.50 Dziennik. 21.55 Wład. sport. 21.50 Echo XIX Festiwalu „Warszawska Jesień”. 22.30 Konfrontacje. 23.00 Co ościsła o muzyce. 23.20 Wieczorna serenada. 23.30 Wład.

## PROGRAM III

11.20 Życie rodzinne — magazyn. 11.50 Jazz z NRD — zespół Synopsis. 12.05 z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Pozostórka z rozrywki. 13.45 Czytamy pamiętniki. 14.00 Wiesław Ochman, spad-

koblerca Jana Reszke 14.25 „Latający blues” — gra trio Oscara Petersona. 14.35 Gawęda Olgerda Budrewicza. 14.45 Pocztówka dźwiękowa. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 Jerzy Milian — koncert. 15.30 Szaram pod Trójką. 15.40 Rozrywka wtemy piosenki. 16.05 F. Poulsen — 2 Intermezji. 16.15 Przeboje za przebojem. 16.45 Nasz rok 75. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „Werbale zabójne dla Rancas” — odc. pow. 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 Fotoplastikon — Królestwo Tamary. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Konsonanse i dysonanse. 19.15 Książka tygodnia. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Wokół epitałów. 20.25 Afryka pełna muzyki — Lucy Bantu. 20.45 Lekcja jeź. niem. 21.00 Reminiscencje muzyczne. 21.50 Józef Havd — „Niewierność oszukana”. 22.00 Fakty dnia. 22.00 Gwiazda siedmiu wieców — Barbara 22.15 „Cichy Don” — M. Szolchowa. 22.45 „Hiszpański cygan” — Carlosa Santany. 23.00 „Poeta i obraz” — wiersze. 23.05 Laboratorium — magazyn.

## TELEWIZJA

**PROGRAM I**  
6.30 TV Technikum Rolnicze (Poznań). 7.00 TV Technikum Rolnicze (Poznań). 8.00 TV Kurs Informatyki (W). 8.30 TV Kurs Informatyki (W). 10.15 „Nech będzie Jennifer” — film fab. prod. USA (kolor, W). 11.05 Język polski kl. VII — Ignacy Krasiński (W). 12.30 Decyzje piętnastolatków (W). 13.45 TV Technikum Rolnicze (Gdańsk). 14.30 TV Technikum Rolnicze (Szczecin). 15.05 Matematyka w szkole (Kraków). 15.30 Dziennik (kolor). 16.40 Obiektyw — program województw: szczecińskiego, koszalińskiego, słupskiego (Szczecin). 17.00 Ekran z brakiem (W). 18.05 Reklama (kolor, W). 18.10 Program publicystyczny (W). 18.20 Dobranoc (kolor). 18.30 Dziennik (kolor). 20.20 Przypomnijmy, radzimy (W). 20.25 Teatr Sensacji — Janusz Głowacki — „Dzień śłodkiej śmierci” (kolor, W). 21.35 Pezaz (kolor, W). 22.20 Dziennik (kolor). 22.35 Reklama (kolor). 22.40 Wład. sport. (W).

## PROGRAM II

15.50 Język angielski lekcja 5 (kolor). 17.25 „Morze wokół nas”. 17.55 Zwyczajnie najbardziej podobna. 18.00 Program public. kul. 18.30 „Yao” — film ser. prod. franc. (kolor). 19.00 Magazyn Kulturalny (Łódź). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.20 Informator turystyczny. 20.40 Koncert kameralny (kolor). 21.10 24 godziny (kolor). 21.30 Ludzie, stal i prytty” — rep. film. 21.35 Wojskowy film dokumentalny — Na granicy. 22.05 Język francuski — lekcja 5. 22.35 Oferty.

## Dnia 10 października 1975 roku

zmarł w Detroit  
**S. + P.**  
**KAZIMIERZ ŚWIETLIŃSKI**  
Msza święta za Jego duszę odprawiona zostanie w kościele Najśw. Marii Panny na Bałutach dnia 31 października 1975 r. o godzinie 17. o czym zawiadamiają pograżone w smutku  
**SIOSTRY I RODZINA**

## Dnia 28 października 1975 roku

zmarł w wieku lat 52 mój ukochany Mąż  
**JERZY CICHON**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 października br. o godz. 14.30 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej.  
**ZONA**  
Proszę o nieskładanie kondoleń.

## Z głębokim żalem zawiadamiamy

ze zmarł nagle, przeżywszy lat 35 nasz ukochany Mąż, Ojciec i Brat  
**S. + P.**  
**WŁADYSŁAW SZWAJKIEWICZ**  
Msza święta odprawiona zostanie w kościele Podniesienia św. Krzyża w dniu 30 października br. o godz. 12. Wyprawowanie drogiem nam zwłok nastąpi 1erzoż dnia o godz. 15 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu.  
**RODZINA**

## Dnia 27 października 1975 roku

zmarł, opatrzony św. sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach w wieku 64 lat kochany Mąż, Tatus, Teść i Dziadziuś  
**S. + P.**  
**ARKADIUSZ JAN DEMBSKI**  
mistrz krzywecki.  
Wyprawowanie drogiem nam zwłok z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Orzędowej, odbędzie się w czwartek, tj. 30 października br. o godzinie 16. Pograżeni w głębokim smutku  
**ZONA, SYN, CÓRKI i MEZAMI I WNUKI**

## Dnia 25 października 1975 roku

zmarła, opatrzony św. sakramentami najukochańsza Zona, Mama, siostra i córka  
**S. + P.**  
**GABRIELA CHWESIUK**  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, tj. 30 października br. o godzinie 15 z kaplicy cmentarza św. Wincencego na Dolach. Pograżeni w żalu  
**MAŻ, Córka, MATKA i POZOSTAŁA RODZINA**

## Z głębokim żalem zawiadamiamy

ze dnia 27 października 1975 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku lat 63  
**S. + P.**  
**ROMAN SZULC**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 października br. o godz. 14 na Cmentarzu Komunalnym na Dolach.  
**ZONA i RODZINA**

## Dnia 29 października 1975 roku

zmarła, przeżywszy lat 62 najukochańsza Matka i Babcia  
**S. + P.**  
**WŁADYSŁAWA ROSIAK z KAROLAKÓW.**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 października br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza na Dolach. Pograżeni w smutku  
**SYNOWIE, SYNOWE i WNUCKI**

## Wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci długoletniego działacza w kolarstwie łódzkim  
**ROMANA SZULCA**  
Zonę i najbliższej Rodzinie składają:  
**ZARZĄD, DZIAŁACZE i ZAWODNICY KLUBU SPORTOWEGO „SPOLEM”**

## Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinnie z powodu zgonu naszej pracownicy  
**IRENY GÓRSKIEJ**  
składają:  
**DYREKCA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA, ZZ RM, oraz KOLEŻANKI i KOLEŻY z ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU ODZIEŻĄ „OTEX” w ŁÓDZI.**

Tłum.: RYSZARD NORSKI

**JAMES HADLEY CHASE**  
**TAJEMNICA SREBRNEJ SZTOLNI**

Reszta nas ukryła się za ciężarówkami. Oni czekali na nas, jak kaczki. Jednego po drugim, aż zostaliśmy tylko ja jeden. Leżałem bez ruchu i czekałem. W końcu upewnili się, że zalażli nas wszystkich i zeszli na dół, żeby to sprawdzić. Harry i George jeszcze żyli. Byli ciężko ranni, ale oddychali. Barratt wykonał ich strzałami w głowę. Mnie udało się odpędzić, kiedy oni zajęci byli tamtymi. Dotarłem do skraju kamieniołomu i natknąłem się na Joego. Ale oni go już zobaczyli. Idiota — palił papierosa — można go było widzieć na miłe — i rzucili się za nami. Powiedziałem Joemu, żeby nie strzelał, ale on walił w nich bez pamięci i naturalnie zdradzał, gdzieśmy byli. Miałem nadzieję, że w ciemności uda się nam uciec, ale Joe oświetlał krajobraz na cale kilometr. Było więc to niemożliwe. A teraz jesteśmy tutaj i mamy ich pod samym nosem, teraz dopiero zacznie się bal.

— Dwóch z nich trafiliem — oświadczył Joe. — Nie wyobrażasz sobie chyba, że pozwolę facetom do siebie strzelać i nie odrzyże się im?

Kiedy oni rozmawiali, przeskakałem wzrokiem dolinę przed domem. Poziwy stoku nie było widać pościcia, ale kto dotarł do skraju, mógł niezauważenie przedrzeć się pod same drzwi.

Oparłem karabin na oknie, wycelowałem w ciemność i nacisnąłem spust. Niemal natychmiast odpowiedział mi blysk w krzakach po drugiej stronie doliny i strzały uderzyły z trzaskiem o ściany domu.

— Sa tam, po drugiej stronie — rzekłem. — Ale jeżeli przejdą przez dolinę, jesteśmy wykonczeni.

— Za parę minut wzdzieże księżyc — powiedział Mac. — Kiedy biegaliśmy tu, znajdował się właśnie poniżej wierzchołka gór. Za chwile będziemy mieli dość światła.

Zdawało mi się, że w dole coś się porusza. Wycelowałem karabin i strzelałem.

Jakiś cień przysnął z powrotem w zarośla. Joe i Mac wypalili jednocześnie. Odgłosowi wystrzałów towarzyszył słaby okrzyk. Obaj nie za wiele mieli w mózgowicy, ale umieli strzelać.

— Jeden tobuz mniej — powiedział Joe zadowolony.

Położyłem dłoń na ramieniu Mary i przyciągnąłem blisko do siebie.

— Czy poza tymi drzwiami jest jeszcze jakieś wyjście? — zapytałem szeptem.

Potrzasnęła głową.

— A jak z dachem?

— Po drabinie można wyostać się na dach, ale stamtąd też nie ma przejścia.

— Na pewno nie ma?

— Może przy pomocy liny. Ale to nie takie proste.

— Spróbuj zobaczyć — rzekłem. — Macie tu linę?

— W kuchni jest jakaś lina.

Nagle Joe znowu wyszrzelił.

— Uwaga! — zawołał. — Ida.

Mogliśmy rozróżnić sześć czy siedem postaci, które biegły przez dolinę. Wszyscy strzelaliśmy tak szybko, jak tylko było to możliwe. Dwie postacie padły. Inne wycofały się znowu w poszycie na przeciwległym stoku.

— Niech pani przyniesie linę — rzekłem do Mary — i otwórz kłapę. Być może będziemy musieli szybko stąd spływać — Co wy tam we dwoje spiskujecie? — zapytał nieufnie Joe.

— Szukamy drogi ucieczki — odparłem. — Chcemy próbować przez dach.

— Tam znowu mamy wielkie szanse — mruknął pogardliwie. — Wystrzelaj was, jak kaczki, jak tylko wzdzieże księżyc.

— A może to jedyny nasz ratunek — odpowiedziałem i w tej chwili pojawiły się pierwsze promienie księżycy, który wynurzył się nad szczytem gór. — Oto już wschodzi.

W dwie czy trzy minuty potem dolina zalana była mlecznym światłem.

— No, teraz przynajmniej i ich sytuacja jest niewesoła — odezwał się Mac. — Stąd nie możemy ich chybić.

— Co oni tam szukują? — zapytał Joe z niepokojem. — Od pięciu minut żaden nie dał znaku życia.

— A po co? — odpowiedziałem. — Czeka, aż my znajdziemy się w świetle księżycy. Wtedy będą nas widzieć przez okno.

— Mam linę — zawołała Mary z kuchni.

— Teraz wejcie na dach — oświadczyłem — ubezpieczajcie mnie.

— Lepiej niech pan sam się ubezpieczy — powiedział sarkastycznie Joe. — Niech pan nie oczekuje od nas kwiatów na pogrzeb.

Przeszedłem do pomieszczenia na tyłach domu.

Mary trzymała latarkę kieszonkową w reku, a kiedy wszedłem, puściłem snop światła na krótką drabinę prowadzącą do klapy w dachu.

— Niech pan tam lepiej nie wchodzi — rzekła. — Na pewno pana zobaczą.

(c) James Hadley Chase 1950.